https://doi.org/10.18778/8088-218-8.10

Kaja Kaźmierska

Konstruowanie narracji o doświadczeniu wojennej biografii. Na przykładzie analizy narracji kresowych[1]

Doświadczenie wojennej biografii, oprócz wymiaru indywidualnego, związanego z niepowtarzalnym życiem każdego człowieka, ma też wymiar społeczno-historyczny, wynikający między innymi z tego, iż jest on członkiem określonej wspólnoty – narodu. Jednak tożsamość narodowa, a nawet rola, jaką wojna przypisuje danej nacji (wróg-ofiara itp.), nie zawsze stanowią o podobnej formie konstruowania biograficznego doświadczenia. Czynnikiem je różnicującym jest między innymi przestrzeń, w której jednostka przeżyła wojnę. W 1939 r. obszar II Rzeczypospolitej podzielony został, z grubsza rzecz ujmując, na strefy okupacji niemieckiej (Generalną Gubernię), okupacji sowieckiej (na wschód od Bugu do czerwca 1941 r.), a część terenów Polski włączona została do Rzeszy. Losy Polaków i związane z nimi doświadczenia wojennej biografii układały się zatem w sposób odmienny, związane były z różnymi formami represji i zagrożeń, różnie kształtowały możliwość realizacji etosu walki, co innego określały, jako tzw. zwykłą codzienność okupacyjną. Przedmiotem artykułu jest określenie źródeł owych różnic na przykładzie charakterystyki narracji o doświadczeniach wojny osób, które przeżyły ją na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Wileńszczyzny. Celem prezentowanego fragmentu analizy stanie się wyjaśnienie, jak swoisty rodzaj doświadczenia, który do niedawna nie mógł być częścią obrazu wojny, generuje określony typ postrzegania rzeczywistości i stymuluje swoisty sposób kreowania narracji o doświadczeniach biograficznych.

Już wstępna lektura opowiadanych wojennych biografii wskazuje, iż narracje z terenu Polski centralnej i Kresów Wschodnich różnią się między sobą. Pierwszy kontakt z materiałem nasuwa skojarzenie, iż wojenne biografie kresowe są niejako „bogatsze", barwniejsze, często posiadają bardziej rozbudowaną narrację, dużo się w nich „dzieje" z narratorami i z osobami wokół nich, jest zdecydowanie więcej obrazów innych narodowości[2]. Narracje te są również bardziej jednolite

[1] Artykuł ten jest próbką większej pracy poświęconej różnorodnym aspektom relacji o doświadczeniach wojennych mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Przeważająca część materiału objętego analizą zebrana została w ramach projektu badawczego *Biografia a tożsamość narodowa*.

[2] Oczywiście w każdej ze wspomnianych grup narracji znaleźć można wyjątki. Porównanie, jakie staram się przeprowadzić dotyczy tych cech, które widoczne są w większości narracji reprezentujących swoje grupy.

pod względem strukturalnym, niezależnie od indywidualnych doświadczeń biograficznych, jednostki budują opowiadanie wokół tych samych zdarzeń stających się swoistymi tematami formującymi ogólne ramy, w których osadzona jest każda narracja.

Należałoby zatem rozważyć, jakie jest źródło różnic narracji pochodzących z różnych terenów Polski oraz jakie są ich konsekwencje dla odtwarzania wojennych doświadczeń w owych narracjach. Odwołam się tu do spostrzeżeń Gabriele Rosenthal, która analizując różnicę w doświadczeniach wojennych niemieckich żołnierzy z czasu I i II wojny światowej stwierdziła, iż sposób prezentacji biografii (indywidualnych doświadczeń wpisanych w określoną fazę historii) przez członków danej grupy (narodu, generacji), uwarunkowany jest narracyjnością tych doświadczeń, biograficzną potrzebą narracji oraz jej społeczną funkcją (Rosenthal 1991).

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż opisane niżej porównanie narracji kresowych z narracjami z Polski centralnej[3] ma charakter „niesymetryczny". Rzeczywistym przedmiotem mojej analizy stanie się bowiem swoistość tych pierwszych. Historie życia osób, które przeżyły wojnę w Polsce centralnej, będą stanowić jedynie tło, punkt odniesienia, pozwalający ustalić specyfikę narracji kresowych. Do podjęcia takiej procedury porównawczej skłoniło mnie przekonanie, iż obraz wojny oraz „typowa" wojenna biografia osób z Polski centralnej są mocno ugruntowane w zbiorowej pamięci. Zakładam więc, iż Czytelnik może się odwołać do wiedzy potocznej, aby odtworzyć powszechnie obecny w świadomości społecznej obraz wojny.

1. Narracyjność

Narracyjność (*narrability*), czyli podatność danych doświadczeń biograficznych na opowiadanie, uwarunkowana jest ich charakterem. Przykładem doświadczeń niesprzyjających narracji są silne przeżycia traumatyczne. Wojna jest pod tym względem szczególnie znamiennym zdarzeniem, stwarzającym wiele sytuacji generujących cierpienie. Dotyczy to przede wszystkim okoliczności skrajnych, takich jak: obozy koncentracyjne, wywózki, więzienie, torturowanie. Powrót pamięcią do tragicznych chwil często ożywia cierpienie. Niejednokrotnie narrator nie chce więc zwracać się ku przeszłości, aby uniknąć ponownej pracy biograficznej nad doświadczeniem cierpienia, które dodatkowo jest niejako z samej swej natury nieprzekazywalne. Zdarza się zatem, iż jednostki mają trudności z opowiadaniem o tej części swojej biografii. Jeśli decydują się mimo wszystko na opowiedzenie o przeżytym cierpieniu, to niejednokrotnie w narracji pojawiają się luki dotyczące najbardziej traumatycznych doświadczeń lub ich opis jest bardzo skrótowy i schematyczny. Fakt ów wskazywałby, iż – po pierwsze – niezwykle

[3] Określenia „Polska centralna" używam za narratorami, którzy w ten sposób odróżniają obszar obecnych granic Polski od Kresów Wschodnich.

trudno jest symbolicznie określić prawdziwie trajektoryjne doświadczenie[4], po drugie zaś – aby zabezpieczyć się przed silnym przeżyciem emocjonalnym, należy niejako zdystansować się wobec własnych doświadczeń. Ci, którzy tego nie potrafią, najczęściej rezygnują z wracania do przeszłości.

Analiza wywiadów oraz obserwacje i wiedza potoczna pozwalają stwierdzić, iż w sytuacji Polaków problem ten dotyczy przede wszystkim indywidualnych losów poszczególnych jednostek. Są jednak przypadki, których najjaskrawszym przykładem jest los ludności żydowskiej, kiedy trauma rozszerza się niejako na biografię całego narodu. Dlatego na indywidualne doświadczenie cierpienia nałożona jest świadomość zagłady wszystkich Żydów. Trauma i prześladowanie, będące podstawowym doświadczeniem żydowskich wojennych biografii, często uniemożliwiają jednostkom opowiadanie o tej części ich życia. Jest to niekiedy w rodzinach żydowskich wręcz temat tabu. Przy czym milczenie owo dotyczy nie tylko nosicieli wojennej biografii, lecz także otaczających ich innych[5] (por. Burchardt 1992; Inowlocki 1993; Weinberg 1994; Engelking 1994).

Innym przypadkiem niejako z przeciwnego krańca, związanym z rolą oprawcy, jest niechęć żołnierzy niemieckich do podejmowania narracji dotyczących doświadczeń wojennych. Poczucie winy powiązane z chęcią zatarcia części biografii może więc niekiedy prowadzić do ograniczenia narracyjności oraz do licznych przesłonięć w opowiadanej historii życia (por. Schütze 1992).

Mając na uwadze fakt, iż doświadczenie cierpienia jest jedną ze znaczących cech ograniczających narracyjność wojennych biografii, pragnę za Rosenthal zwrócić uwagę również na te czynniki, które stymulują narracyjność, a w dokonywanym porównaniu pełnią rolę decydującą.

Analiza narracji wskazuje, iż łatwiejsze do opowiedzenia są te doświadczenia, które jednostka może osadzić w określonym porządku sekwencyjnym, na przykład przez odniesienie indywidualnych doświadczeń biograficznych do zdarzeń (historycznych, społecznych), jakie działy się w tym czasie wokół niej. Jeśli nie ma takich osi, wokół których można by zorganizować narrację, doświadczenia są nieuporządkowane, stwarzają poczucie chaosu i narrator ma trudności z ich opowiadaniem. Innym czynnikiem sprzyjającym uporządkowaniu doświadczeń i łatwości ich relacjonowania jest wybicie z rutyny dnia codziennego. Jednostki pochłonięte powszedniością, w której dni są do siebie podobne, zatracają poczucie

[4] Trajektoria jest jedną z czterech, opisanych przez Fritza Schützego, tzw. struktur procesowych. Jednostka doświadcza trajektorii gdy poddana zostaje, niezależnemu od niej ciągowi zdarzeń. Niemożność opanowania nowych, przygniatających jednostkę, okoliczności doświadczana jest jako cierpienie. Przykładem trajektorii może być aresztowanie, pobyt w obozie koncentracyjnym, śmierć bliskiej osoby, czy własna, ciężka choroba.

[5] Nie jest to, rzecz jasna, bezwzględna reguła. W przypadku doświadczeń narodu żydowskiego istnieją też czynniki, które wzmacniają narrację. Ci, którzy przeżyli holocaust, są żywym świadectwem Zagłady i uważają za swój obowiązek świadczyć o milionach ofiar, których śmierci byli świadkami. Biograficzna potrzeba narracji stymuluje wówczas gotowość opowiadania o doświadczeniach wojennych.

czasu, a przez to możliwość chronologicznego uporządkowania swoich doświadczeń. Bardzo często ich narracja ogranicza się niejako do opowiedzenia takiego typowego dnia czy typowych aktywności, które z braku wydarzeń odbiegających od rutyny zlewają się w jedno. W tym też kontekście sprzyja narracyjności zmiana miejsca, które zawsze jest ważnym punktem odniesienia organizującym opowiadanie (por. Rosenthal 1991).

Powyższe spostrzeżenia noszą znamiona oczywistości związanej chociażby z próbą zdroworozsądkowego ustalenia okoliczności sprzyjających budowaniu opowiadania. Tak zapewne jest, nie da się jednak zaprzeczyć, iż właśnie owe czynniki stają się strukturalnymi aspektami doświadczenia warunkującymi jego narracyjność, czy raczej rodzaj narracyjności. One też decydują w dużej mierze o odmienności narracji kresowych od tych z Polski centralnej.

1.1. Narracyjność relacji kresowych

> W ogóle wojna to jest wielkie czekanie ((chrząknięcie)) wieelka nuda, wieelkie czekanie, to to to nieprawda, że się tak dzieje prawda, bo dzieje się, dzieją się rzeczy, tak co pewien czas wybucha coś, coś się niesłychanego dzieje, a tak to jest takie, takie straszne jakieś czekanie. Ta świadomość prawda, że wojna się skończy, ale ale jak się skończy, takie niekończące się czekanie... (Pani Natalia).

Refleksja ta potwierdza, jak się wydaje, określone wyżej warunki konstruowania narracji. Szczególnie z punktu widzenia ludności cywilnej życie okupacyjne, choć inne od normalnego, szybko przekształca się w rutynę dnia codziennego. Zjawisko to występuje bardzo często w narracjach z Polski centralnej. Znamiennym przykładem są tu przede wszystkim wojenne biografie osób, które przebywały na wsi, w małych miasteczkach. Swoiste miejsce zajmują w tym kontekście narracje mieszkańców Łodzi, która włączona została do Rzeszy. Są one przeniknięte monotonią dnia codziennego, szarością życia okupacyjnego, poczuciem braku perspektyw „wieelką nudą i wieelkim niekończącym się czekaniem". Chociaż nie należy uznać tego za regułę, można jednak poczynić spostrzeżenie, iż jeśli jednostka nie doznała w swojej wojennej biografii szczególnych doświadczeń (aresztowanie, obóz, śledztwo, bardzo aktywny udział w konspiracji, partyzantce), to główna część narracji jest często ograniczona i niejednokrotnie przypomina bardziej życiorys niż opowiadanie o doświadczeniach biograficznych.

W zupełnie odmienny sposób prezentują swoją wojenną biografię mieszkańcy Kresów. Nawet nieobfitująca w wyjątkowe zdarzenia narracja pozbawiona jest szarości i monotonii, przeciwnie, jest ona rozbudowana, a przy tym barwna, obfituje w wiele szczegółów. Jeśli weźmie się pod uwagę opisane wyżej czynniki organizujące opowiadanie, to można stwierdzić, iż narracyjności relacji kresowych sprzyja swoista historia tego obszaru, przy czym Wilno i okolice stanowiły pod tym względem wyjątek. Wilno wraz z niewielkim, otaczającym

miasto obszarem zostało poddane szczególnej wojennej biografii. Po zajęciu go przez armię sowiecką we wrześniu 1939 r. (pierwsza okupacja sowiecka połączona z aresztowaniami), w następnym miesiącu został przyznany Litwie (okupacja litewska). W czerwcu 1940 r. Litwa stała się kolejną republiką ZSRR, co dla mieszkańców tych terenów oznaczało drugą okupację sowiecką trwającą do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej w czerwcu 1941 r. Trzyletnia okupacja niemiecka zakończyła się w lipcu 1944 r. po wyzwoleniu miasta przez Armię Czerwoną (trzecia okupacja sowiecka) (Łossowski 1990; Davies 1991; Czerniakiewicz 1992). Każdą z tych okupacji charakteryzował swoisty rodzaj zdarzeń oraz zagrożeń, przejście od jednej do drugiej było zawsze punktem zwrotnym (tzw. pieremiena) w wojennej biografii narratorów. „Znaczy zaczęła się już która z rzędu okupacja? Pierwsza rosyjska, litewska, rosyjska, niemiecka, rosyjska, piąta. Pieremiena jak w Wilnie mówiono, pieremiena, znaczy zmiana". Autorka tej narracji w różnych jej częściach porządkuje swoje doświadczenia, posługując się „naturalnym" dla jej biografii przebiegiem zdarzeń, czyli przechodzeniem do kolejnych okupacji.

Historia przestrzeni, z jaką związane były jednostki, sprzyja zatem narracji, zorganizowanej zawsze wokół określonych zdarzeń. Stanowią one, po pierwsze, punkty orientacyjne umożliwiające chronologiczne odtwarzanie doświadczeń, na przykład często narratorzy mają trudności z przytoczeniem dat lub mylą je, lecz nie jest to ważne wobec jednakowego we wszystkich narracjach układu owych zdarzeń, który podporządkowany jest kolejnym okupacjom. Po drugie, wydarzenia te są punktami zwrotnymi w sensie Anselma Straussa, to jest zaznaczają istotną dla narratorów zmianę zarówno w ich wojennej biografii, jak i w sposobie jej doświadczania (Strauss 1969).

Następowanie po sobie kolejnych okupacji pozwala zatem jednostkom umieścić ich doświadczenia w sieci identyfikowanych z tymi okupacjami zdarzeń. Niektóre z nich związane są z indywidualnymi losami wojennymi. Są jednak takie, które występują we wszystkich niemal opowiadaniach, i one właśnie mają moc organizacji biograficznych doświadczeń w narracji.

Diagram przedstawia zdarzenia pojawiające się w opowiadaniach, gdy narratorzy opisują swoje życie w poszczególnych fazach wojny. Przerywane strzałki łączące niektóre ze zdarzeń wskazują na relacje zachodzące między nimi w narracji. Innymi słowy, jednostki mówiąc o kolejnych doświadczeniach wojennej biografii związanych ze swoistymi wydarzeniami, opisują je poprzez odniesienie do wcześniejszych zdarzeń i doświadczeń.

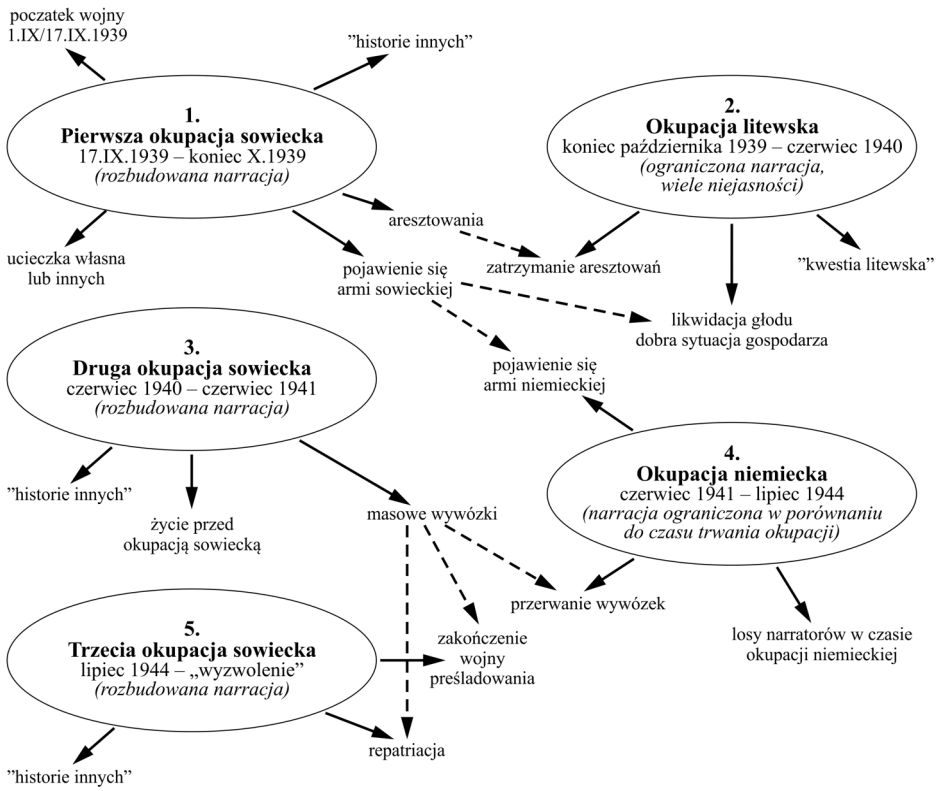

Diagram. Najczęściej przytaczane w narracjach wydarzenia swoiste dla kolejnych okupacji.

W toku dalszych rozważań będę powracać do zobrazowanego w diagramie układu zdarzeń i powstałych między nimi relacji. Rozpocznę od analizy roli niektórych z nich w narracji, aby podkreślić formę prezentowania biograficznych doświadczeń związanych z danym wydarzeniem oraz różnice między sposobem prezentacji podobnego zdarzenia w narracjach kresowych i w narracjach z Polski centralnej.

1.1.1. Początek wojny

W narracjach kresowych opis rozpoczęcia wojny zawiera dwa zdarzenia. Pierwsze, 1 września, jest zaznaczeniem „oficjalnego”, historycznego momentu rozpoczęcia wojny, które jednak w doświadczeniu narratorów nie budzi poczucia zagrożenia, lecz raczej oczekiwanie, niepokój, mobilizuje do działania. Początek wojny zaznaczony jest również umiarkowanymi bombardowaniami (jedynie punktów strategicznych), przybywaniem uchodźców z Polski centralnej, obserwacją sytuacji, podejmowaniem akcji pomocy żołnierzom itd. W niektórych

narracjach okres ten ujęty jest zaledwie w kilku zdaniach lub w ogóle pominięty, najczęściej opowiadanie o nim przyjmuje formę wstępu do właściwej narracji. Okres od 1 do 17 września obejmuje zatem krótkie sprawozdanie o „pierwszych wrażeniach" powstałych w wyniku obserwacji nowego zdarzenia, które jest jednak daleko i – jak mówi jedna z narratorek – „I właśnie te, te, te powiedzmy dwa tygodnie jakoś w moim wspomnieniu się dosyć zatarły, wobec takiego strasznie silnego uderzenia, którym był 17 września". Czas poprzedzający tę datę „kurczy" się zatem w doświadczeniu biograficznym narratorów, czyniąc wkroczenie armii sowieckiej prawdziwym rozpoczęciem wojny. Dzień 17 września stał się początkiem konkretnego, bo przeżytego osobiście doświadczenia, jakim jest wojna. Opis tego dnia (lub kilku następnych, kiedy pojawiają się Sowieci) znajduje się w każdej narracji i zawsze powiązany jest z otworzeniem doświadczenia zagrożenia konkretną, bo dającą się określić trajektorią. Dla niektórych zagrożenie to staje się bardzo realne od samego początku i zaznaczone jest przez sam fakt przyjścia Sowietów. Wtedy reakcją staje się ucieczka. Natomiast w przypadku osób, które poprzez swój status nie były bezpośrednio zagrożone (lub myślały, że nie są), 17 września jest rozpoczęciem przybliżania się trajektorii kolektywnej, która wkrótce ma objąć wszystkich pod okupacją sowiecką. W tym wypadku bardzo wyraźna zapowiedź trajektorii zaznaczana jest w narracjach z perspektywy późniejszych doświadczeń biograficznych.

Swoistą cechą tych fragmentów narracji jest ścisłe określenie rodzaju zagrożenia wynikające z obrazu wroga. Narratorzy (bądź ich rodzice) znają tożsamość najeźdźcy i mówiąc o początku wojny wskazują na źródło tej wiedzy. Określają owego najeźdźcę, jako obcy kulturowo żywioł, który wprowadza bezład i nie daje się opisać w znanych kategoriach. Jednak ta nieokreśloność, brak przewidywalności zachowań wywołuje jednoznaczne zdefiniowanie sytuacji zagrożenia już w pierwszych kilku dniach wojny.

Dzień 17 września w ogóle nie jest wymieniany w narracjach osób, które przeżyły wojnę w Polsce centralnej. Wśród tej grupy narratorów wspominają o nim jedynie żołnierze 1939 r., których los rzucił na wschodnie tereny Polski lub też osoby uciekające, które dotarły na wschodnie pogranicze. W narracjach z Polski centralnej 1 września daje początek działaniom i doświadczeniom, które później będą towarzyszyły okupacji niemieckiej. W biografiach obszaru pogranicza 1 września jest zaznaczeniem określonego wydarzenia, jakim jest wojna, wydarzenia zdefiniowanego w ogólnych, historycznych kategoriach. Wydaje się, iż 1 września jawi się w doświadczeniu biograficznym narratorów z Kresów, jako wybuch wojny, 17 września zaś, jako jej rozpoczęcie. W większości wypadków zatem dopiero wkroczenie armii sowieckiej jest rzeczywistym otwarciem wojennej biografii.

Reasumując, we wszystkich narracjach fragment dotyczący początku wojny niezależnie od wielkości ma taką samą strukturę: 1 września jest zaznaczeniem wybuchu wojny, dwa kolejne tygodnie to wyczekiwanie i obserwacja, 17 września

jest faktycznym rozpoczęciem wojny i wywołuje w narracji zdefiniowanie rodzaju zagrożenia. Ta jasność oczekiwań po zidentyfikowaniu sytuacji stymuluje rodzaj podejmowanych działań. Najważniejszym z nich jest ucieczka.

1.1.2. Ucieczka

Początek wojny spowodował falę ucieczek ludności cywilnej, która podążając z zachodnich i centralnych terenów Polski chroniła się przed przesuwającym się frontem. Ucieczka ta skierowana była zatem na Wschód. Uciekinierzy liczyli, iż przedostaną się na tereny wolne, a przede wszystkim unikną zetknięcia z frontem. Stan wojny zawsze niesie chaos, niebezpieczeństwo zniszczeń, przesuwanie się linii frontu. Poczucie zagrożenia mobilizujące do ucieczki związane było zatem z samym zaistnieniem zdarzenia. Tłumy ludności, będące łatwym celem dla bombardujących samolotów, uciekały przed działaniami wojennymi na tereny, które mogły być bezpieczne pozostając w rękach armii polskiej. Ucieczka ta była bardzo tragiczna, obfitowała w wiele ofiar, ciągle jednak była próbą uniknięcia skutków działań wojennych. Rodzaj zagrożenia ze strony Niemców nie był w pierwszych dniach wojny jednoznacznie zdefiniowany. Dla mieszkańców Polski centralnej ucieczka miała być więc przeczekaniem, odsunięciem nieznanego. Często też była poparta perspektywą tymczasowości przedsięwzięcia zgodną z przekonaniem, iż wojna będzie trwała najwyżej kilka miesięcy.

Natomiast osobom uciekającym przed armią sowiecką od samego początku towarzyszy przeświadczenie klęski i beznadziejności sytuacji, a przyczyna ucieczki jest jednoznacznie określona i wiąże się z konkretną sytuacją zagrożenia osób o określonym statusie (tj. wojska, policji, osób pełniących funkcje publiczne, bogatych ziemian). Doświadczenia przekazane przez dziadków czy przeżyte przez rodziców narratorów pozwalają jednoznacznie zdefiniować sytuację, jako zagrożenie śmiercią. Nie jest to zatem ucieczka tymczasowa, związana z przeczekaniem linii frontu, lecz powiązane z ogromnym przerażeniem usiłowanie uniknięcia śmierci, która mogła dotknąć nie „ofiary frontu" czy wojny obronnej, lecz konkretne jednostki. Narratorzy stają zatem przed jednoznacznie trajektoryjnym doświadczeniem. Uciekają przed konkretnym, nieuniknionym zagrożeniem, które skierowane jest na każdą indywidualną biografię. Dla tych narratorów od pierwszych dni wojny trajektoria kolektywna, jaką jest wojna, stała się trajektorią indywidualną.

W narracjach z Polski centralnej pierwsze dni wojny są zatem okresem dezorganizacji dotychczasowego świata, ale nie jego zagłady, której wizja pojawia się w narracjach obszaru pogranicza.

Motyw ucieczki jest obecny również w narracjach osób, które nie uciekały, lecz obserwowały innych. Ucieczki podejmowane przez innych również interpretowane są w kategoriach jednoznacznego zagrożenia. Ucieczka przed armią

sowiecką jest niezbędnym warunkiem ratowania własnego życia. Identyfikacja siebie jako ofiary i przypisanie okupantowi znanej tożsamości służy interpretacji sytuacji, jako bezpośredniego zagrożenia.

1.1.3. Wywózki

Kolejnym pojawiającym się w każdej narracji zdarzeniem jest deportacja (tzw. wywózka) ludności na Syberię lub do Kazachstanu. Mimo iż tylko dwie osoby spośród narratorów były wywiezione, w każdej narracji znajduje się mniej lub bardziej rozbudowany opis wywózki. Narratorzy opisują to, co widzieli, lub to, o czym słyszeli od współmieszkańców. Mówią zatem o tym, co działo się wokół nich i w tym sensie znajdowało się w obrębie ich biograficznego doświadczenia. Opisują też to, czego nie widzieli i nie doświadczyli, lecz, o czym usłyszeli od ofiar wywózek. Często obraz wywózki jest więc „pełny", jest małą, zamkniętą opowieścią zawierającą historię ofiar.

Wywózka jest podstawowym zagrożeniem okupacji sowieckiej. Istniały, rzecz jasna, jeszcze inne rodzaje zagrożenia, na przykład aresztowania, które dotyczyły przede wszystkim osób związanych z konspiracją[6]. Natomiast wywózka spotkać mogła, i jak podkreślają narratorzy, spotkać miała każdego. Opis wywózki i losów jej ofiar jest zatem nie tylko zaznaczeniem istotnego dla tej okupacji zdarzenia, lecz przede wszystkim wskazaniem rodzaju trajektorii, przed jaką stały jednostki. Narratorzy poświęcają opisowi wywózki najwięcej miejsca mówiąc o drugiej fazie okupacji sowieckiej (czerwiec 1940 – czerwiec 1941). Wtedy pojawiają się szczegóły, historie osób, które zostały wywiezione. Jest to związane z faktem, iż największa fala wywózek przypadła właśnie na ten okres, konkretnie tuż przed wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej.

Powracając do diagramu można stwierdzić, iż wywózka jest swoistym lejtmotywem tych części narracji, które dotyczą okupacji sowieckiej. Jej opis pojawia się w celu zobrazowania ciągle obecnego zagrożenia oraz w kontekście relacji do innych doświadczeń biograficznych, które zostały uwarunkowane właśnie poczuciem przybliżania lub oddalania się tego zagrożenia. Najbardziej znaczącymi relacjami są: powiązanie w narracji przerwania kolejnej fali wywózek z wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej oraz powiązanie faktu ponownego wkroczenia Armii Czerwonej w lecie 1944 r. („wyzwolenie") z kolejną falą terroru. W pierwszym wypadku zderzenie tych dwóch wydarzeń ma znaczący wpływ na doświadczenie rozpoczęcia okupacji niemieckiej i sposób jego prezentacji w narracji. W drugim wypadku zestawienie doświadczeń z poprzednich faz okupacji sowieckiej z fazą końca wojny staje się dla narratorów podstawowym polem odniesienia przy podejmowaniu decyzji o repatriacji. Przesiedlenie jest bowiem przede wszystkim doświadczane w kategoriach odsunięcia zagrożenia za cenę opuszczenia przestrzeni, z którą narratorzy silnie się identyfikują.

---

[6] Typowych aresztowań dokonywano w 1939 r. oraz latach 1944 i 1945 po ponownym wkroczeniu armii sowieckiej. Aresztowania te kończyły się śmiercią lub wywózką do obozów pracy.

Warto zauważyć, iż w narracjach z Polski centralnej trudno byłoby znaleźć jedno, niezmiennie powtarzające się zdarzenie, które w doświadczeniu biograficznym jednostek byłoby symbolizacją zagrożenia. Narratorzy mówią o wywożeniu na roboty do Niemiec i sposobach jego uniknięcia, o łapankach, bardzo rzadko o obozach koncentracyjnych. Wydaje się, iż łapanka mogłaby być porównywalnym rodzajem zagrożenia ze względu na swoją powszechność i nieprzewidywalność, jednak z pewnością nie pełni ona w narracjach z Polski centralnej takiej roli jak wywózka w relacjach kresowych.

1.1.4. Zakończenie wojny

Zakończenie wojny nie zawsze jest dokładnie zaznaczone w narracjach kresowych. Przez określenie to rozumiem raczej specyficzny splot okoliczności i nastrojów towarzyszących temu wydarzeniu. Istotne jest, iż tak rozumiany koniec wojny jest zupełnie innym rodzajem doświadczenia w porównaniu z doświadczeniem mieszkańców Polski centralnej. Ważnym, wspominanym w niektórych narracjach, wydarzeniem poprzedzającym ten moment są konferencje w Teheranie i Jałcie, które zapowiadają nowe granice Polski. Dla mieszkańców wschodniego pogranicza jest to równoznaczne z opuszczeniem ich ojczyzny prywatnej.

Zakończenie wojny rzadko, w przeciwieństwie do narracji z Polski centralnej, opisywane jest jako ucieczka Niemców. Najczęściej wiązane jest z ponownym przyjściem Rosjan, nadal traktowanych przez narratorów jako wrogów. Pojawia się znów ten sam strach i poczucie zagrożenia, urealnione masowymi aresztowaniami i wywózkami po akcji „Ostra Brama" (Lisiewicz 1990). Podstawową cechą zakończenia wojny jest więc świadomość powrotu trajektorii (okupacji sowieckiej) oraz konieczności opuszczenia ojczyzny prywatnej. W doświadczeniu narratorów koniec wojny jest więc zamknięciem jednej trajektorii (okupacji niemieckiej), ale też otwarciem – czy raczej przywróceniem – drugiej (okupacji sowieckiej). Końcowi wojny nie towarzyszy zatem odczucie ulgi płynące z zamknięcia traumatycznego wydarzenia, lecz raczej poczucie klęski wspólnoty, do której należą jednostki (przesunięcie granic) oraz życie w świadomości dalszego zagrożenia. Należy podkreślić, iż w Polsce centralnej prześladowanie żołnierzy AK oraz innych grup związanych z walką konspiracyjną nastąpiło nieco później. Jeśli chodzi o narratorów z Kresów, to na ich oczach NKWD rozpoczęła aresztowanie, mordowanie, wywożenie osób zaangażowanych w konspirację. Chronologicznie rzecz ujmując, gdy tereny Polski centralnej wyzwalane były w styczniu 1945 r., wiele osób działających w wileńskiej AK było już dawno aresztowanych, wywiezionych, reszta ukrywając się czyniła starania o wyjazd (najczęściej z fałszywymi dokumentami) w transportach repatriacyjnych, bądź opuszczała Wilno w szeregach Ludowego Wojska Polskiego.

W konsekwencji zakończenie wojny staje się w doświadczeniu narratorów kolejną „pieremieną", czyli zmianą okupanta. To samo wydarzenie, jakim jest koniec wojny, ukształtowało zatem różne biograficzne doświadczenia.

1.1.5. „Historie innych"

„Historie innych" są opowieściami o losach rodziny, znajomych czy nawet osób nieznanych. Historie te mają formę krótkich opowiadań o tym, co przydarzyło się innym. Występują one niemal w każdej narracji, a ich cechą charakterystyczną, obok niżej wymienionych, jest fakt, iż związane są przede wszystkim z jednym rodzajem okupacji. W narracjach dotyczących wojennych doświadczeń biograficznych osób, które przeżyły okupację sowiecką i niemiecką, przytaczane opowiadania o losach innych dotyczą niemal wyłącznie zdarzeń związanych z okupacją sowiecką. „Historie innych" nie pojawiają się przy charakterystyce obrazów Niemców i okupacji niemieckiej. Można to uznać za kolejną swoistą cechę narracji kresowych, w których doświadczenie okupacji sowieckiej narzuca narracji określone ramy formalne i interpretacyjne.

Historie takie mają podobną konstrukcję: przedstawienie bohatera opowieści (często sięgające wstecz i podkreślające szczególne cechy jego biografii, które decydują o tym, iż narrator o nim opowiada), opis tego, co mu się przydarzyło, zakończenie opowieści przez ustalenie jego dalszego losu. Przy czym zakończenie opowiadania zazwyczaj leży poza narracją doświadczeń biograficznych, często jednostka dużo później je rekonstruuje. W narracji jednak takie opowiadanie ma spójną konstrukcję. Z punktu widzenia struktury całej narracji „historie innych" pełnią funkcję szczególnych komentarzy będących konstrukcjami w tle (*background constructions*). Ich zadaniem, wynikającym ze swoistych ograniczeń narracji, jest uściślenie, wyjaśnienie, a czasem upiększenie głównej linii opowiadania (Schütze b.d.w.). Często wskazują na założoną strategię opowiadania, gdy narrator „projektuje" pewne fragmenty narracji w celu opowiedzenia o czymś.

Należałoby zatem wyjaśnić, jaką funkcję pełnią „historie innych" w opowiadaniu o wojennym fragmencie biografii. W każdej narracji przytaczane „historie innych" mogą, w zależności od kontekstu, odgrywać różną rolę. Można jednak zauważyć, iż w większości z nich „historie innych" stanowią uzupełnienie obrazu wojny i udziału w niej jednostki. Narracja biografii wojennej zawiera na ogół „pełny" obraz wojny, który służy jako swoisty zasób interpretacji. Jednostka uzupełnia relację o swoich doświadczeniach wojennych o to, co mogłoby się z nią stać, pokazując to, co stało się z innymi, dzięki czemu może umieścić swoją biografię w określonych ramach. Poprzez pokazanie „historii innych" autor narracji dokonuje jakby zamknięcia formy całej narracji[7]. Narrator, aby adekwatnie opisać, czym są jego doświadczenia wojenne, musi również określić, czym one nie są. Umieszcza swoją biografię w kontekście ogólnych ram doświadczania wojny i potencjału możliwych zagrożeń. Na pełny obraz wojny składają się więc

[7] Zamknięcie formy jest jedną z trzech ograniczeń narracji i zmusza narratora do opowiedzenia o określonym wydarzeniu, odczuciu, po to aby cała narracja, czy też jej część, była zrozumiała dla słuchacza (Schütze b.d.w.). „Historie innych" mogą pełnić taką funkcję wobec całej narracji, w której jednostka przedstawia swoją wojenną biografię i poprzez opowiadanie o losach innych umieszcza ją w określonym kontekście.

nie tylko doświadczenia jednostki, ale też doświadczenia innych, biografie, które mogłyby stać się jej udziałem, ale przydarzyły się innym. Większość „historii innych" opowiadana jest zatem po to, by podkreślić źródła zagrożenia związane z okupacją sowiecką. Najwięcej opowiadań dotyczy wywózek. Przy czym ważne jest to, iż narrator podlegał temu zagrożeniu, ale nie stało się ono jego indywidualnym doświadczeniem.

Inną funkcją przytaczania „historii innych" (łączącą się z poprzednią, co spostrzec można analizując całe narracje) jest pokazywanie cech okupanta. Wtedy umieszczenie tych charakterystyk w kontekście historii osób o znanej tożsamości uwiarygodnia cechy przypisywane okupantowi. Narratorzy nie mówią wtedy *explicite*, jacy są Sowieci, jednak rodzaj tych charakterystyk jest jednoznaczny.

Kolejnym celem przytaczania „historii innych" jest wykorzystanie ich przez narratora do pracy – w rozumieniu Straussa – nad stosunkiem własnej trajektorii do trajektorii innych. Rzecz jasna samo uczestniczenie w wojnie jest wejściem w trajektorię kolektywną, ale większość narratorów nie przeżywała trajektorii indywidualnej. Jednostki ciągle miały świadomość możliwych zagrożeń, jednak one ich nie objęły. Narratorzy mówią zatem o innych, którzy przeżyli indywidualną trajektorię, okazując w ten sposób moralną solidarność ze znaczącymi innymi, ze wspólnotą, która cierpi.

1.1.6. Wpływ narracyjności relacji kresowych na ich strukturę

Opisałam tylko niektóre z przedstawionych w diagramie zdarzeń. Pozostałe związane są z problemem postrzegania innego oraz prezentowania własnej tożsamości i wymagają odrębnej analizy, na którą nie ma tu miejsca.

Początek wojny, ucieczka, zakończenie wojny występują również w narracjach z Polski centralnej. Dlatego możliwe było porównanie sposobu prezentacji związanych z tymi zdarzeniami doświadczeń oraz ich roli w narracji. Wywózki są swoistym dla narracji kresowych wydarzeniem i, jak podkreśliłam, w biografiach wojennych z Polski centralnej nie można znaleźć ich odpowiednika, to jest takiej formy zagrożenia, o której mówiliby wszyscy bez wyjątku narratorzy. Szczególną rolę pełnią w narracjach kresowych „historie innych". Nie są one zdarzeniami w ścisłym sensie, to jest nie są „zobiektywizowaną" formą wydarzenia, które spotyka jednostka w biografii i wokół którego może organizować swoją opowieść. Dlatego też nie mają one stałego miejsca w narracji. Jak wynika z diagramu, pojawiają się w różnych jej częściach, ale zawsze w tych poświęconych okupacji sowieckiej. Mimo iż wprowadzane są przez narratorów intencjonalnie, w konsekwencji (przez opisane wcześniej funkcje) pełnią jednak tę samą rolę organizacji doświadczenia biograficznego, co wywózki. „Historii innych" nie można uznać za stały element relacji biograficznych z Polski centralnej, gdzie zdarzają się rzadziej i nie pełnią tak znaczącej funkcji w narracji.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż w odniesieniu do narracji kresowych zbudowanie diagramu obrazującego, wokół jakich wydarzeń zostały one zorganizowane,

nie jest trudne. Niezależnie bowiem od indywidualnej biografii jednostki niezmiennie wpisują swoje doświadczenie we wskazaną „siatkę" zdarzeń. Natomiast w przypadku narracji z Polski centralnej (nawet tych pochodzących z jednego regionu, na przykład Łodzi, czy dotyczących podobnej wojennej biografii, na przykład partyzantki) możliwość „uwspólnienia" narracji przez jednolite jej rozplanowanie dzięki podobnym wydarzeniom, kończy się na rozpoczęciu okupacji niemieckiej. Jedynie więc początek wojny oraz ucieczka we wrześniu 1939 r. są zdarzeniami powszechnie obecnymi w opowiadaniach. Rzecz jasna, narracje z Polski centralnej odznaczają się wieloma innymi wspólnymi cechami. Pragnę jednak podkreślić, iż na spójność narracji kresowych pod względem struktury i formy prezentacji wojennej biografii składa się zarówno swoista historia Kresów, jak też silne i kultywowane w różnorodny sposób kolektywne poczucie losu tej grupy nakazujące wpisanie indywidualnych doświadczeń w siatkę zdarzeń wspólnie identyfikowanych, jako znaczące.

Nietrudno też zauważyć, iż wszystkie omówione wydarzenia związane są z doświadczeniem okupacji sowieckiej. Można zatem już w tym miejscu postawić tezę, iż właśnie okupacja sowiecka nadaje ogólne ramy narracjom kresowym i decyduje o prezentowanym przez jednostki obrazie wojny. Teza ta znajduje również swoje uzasadnienie, gdy porównamy czas trwania poszczególnych okupacji z rozległością narracji o nich (por. w diagramie daty i uwagi o objętości narracji). Zdecydowanie najwięcej miejsca narratorzy poświęcają opisowi doświadczeń związanych z okupacją sowiecką, która przecież trwała niemal trzy razy krócej od niemieckiej. Przeżycie różnych okupacji, a zatem doświadczenie zmiany i bogactwa wpisanych w tę zmianę zdarzeń, sprzyja narracyjności wojennej biografii. Z kolei przeżycie okupacji sowieckiej decyduje o formie tej narracyjności.

Sposób prezentowania kolejnych doświadczeń związany jest zatem z tym, jakie doświadczenia je poprzedzają. Porównanie (wynikające w tym wypadku z określonego przebiegu wojennej biografii) staje się jedną z podstawowych form strukturalizacji doświadczenia w narracjach kresowych. Odwołując się do diagramu można stwierdzić, iż zaznaczone w nim relacje łączące różne zdarzenia wpływają na sposób ich prezentacji i doświadczania. Porównanie dotyczy różnego rodzaju wymiarów.

1. Prezentacja innych. Narracje obfitują w wiele obrazów innych (Rosjan, Niemców, Litwinów), którzy pojawiają się poprzez kolejne „pieremieny" i postrzegani są zawsze w zestawieniu z wcześniej spotkanymi innymi. Na przykład pojawienie się Niemców postrzegane jest z perspektywy wcześniejszej obserwacji armii sowieckiej oraz doświadczane, jako ulga z powodu odsunięcia zagrożenia wywózką. Jednym z aspektów tego porównania jest też konfrontacja kulturowo ugruntowanych obrazów innych z biograficznym doświadczeniem jednostek.
2. Porównanie losów własnych z istniejącymi formami zagrożenia (np. „historie innych"). Dzięki temu jednostki umieszczają swoją biografię w szerszej

perspektywie losów innych należących do jej świata społecznego. Drugim wymiarem tego porównania jest zestawienie doświadczeń wojennych na Kresach z tymi z Polski centralnej. Zabieg ów występuje dość często i ma na celu uprawomocnienie doświadczeń okupacji sowieckiej wobec okupacji niemieckiej na terenach Polski centralnej.

Trudno jest mówić o występowaniu analogicznych porównań w narracjach z Polski centralnej. Narratorzy nie zestawiają również swojego doświadczenia wojny z doświadczeniem osób, które przeżyły ją na Kresach. Dzieje się tak zapewne, dlatego, iż jednostki posługują się powszechnie ugruntowanym w pamięci zbiorowej obrazem wojny, a przez to nie czują potrzeby dodatkowego opracowywania wojennej biografii. Podczas gdy w narracjach kresowych musi znaleźć się uzasadnienie wartościowania, na podstawie, którego stwierdza się na przykład, iż w doświadczeniu biograficznym okupacja sowiecka była gorsza niż niemiecka.

3. Porównanie świata społecznego, do którego należeli narratorzy kresowi, z rzeczywistością Polski centralnej po wojnie. Wątek ten wprowadzony jest przez kolejne zdarzenie w biografii narratorów, jakim jest repatriacja. Opuszczenie przestrzeni, z którą jednostki bardzo silnie się identyfikują oraz konieczność życia w odmiennym świecie (geograficznie i politycznie) sprzyjają porównywaniu przeszłości i teraźniejszości.

2. Biograficzna potrzeba narracji

Łatwość konstruowania opowiadania dzięki możliwości osadzenia go w identyfikowanym bez trudu strumieniu zdarzeń nie przesądza jeszcze o chęci budowania rozległych narracji. Osoba decydująca się na opowiedzenie swojej biografii musi mieć odpowiednią motywację, która wyraża się w postrzeganiu swoich doświadczeń, jako znaczących dla niej i dla słuchacza. Jednostka chce opowiedzieć o swoim życiu, jeśli dzięki narracji może nadać sens przeżytym doświadczeniom, łącząc perspektywę przeszłości z teraźniejszością i przyszłością. Jeśli może pokazać sobie i innym, iż jej życie jest określoną, zwartą i sensowną całością, z którą i poprzez którą buduje swoją tożsamość. Te okoliczności wzmacniające chęć opowiadania Rosenthal nazywa biograficzną potrzebą narracji (*biographical necessity*) (por. Rosenthal 1991).

Wojna jest wydarzeniem zaburzającym biografię danej generacji. Konsekwencje wojny zawierają się zarówno w indywidualnych doświadczeniach, które zmieniają życie jednostki (niekiedy silnie ciążąc na jej psychice), jak też w różnorodnych procesach społecznych, takich jak masowe migracje czy zmiany ładu politycznego. Wojna jest zatem tego rodzaju znaczącym zdarzeniem, które musi być w szczególny sposób opracowane przez jednostkę. Człowiek nie tylko bowiem osadza owo wydarzenie w biografii, lecz również odczuwa potrzebę wyjaśnienia sobie i innym sensu konsekwencji wojny w jego dalszym życiu. Z tego

względu doświadczenie wojny stymuluje biograficzną potrzebę narracji o niej. Wzmacnia ją również świadomość przekazywania osobistych doświadczeń młodszemu pokoleniu. Swoista dla wieku starszego chęć dzielenia się wspomnieniami dodatkowo ugruntowana jest przez poczucie uczestnictwa w jednym z najbardziej brzemiennych w skutki wydarzeń XX wieku. Narratorzy są więc świadkami historii i opowiadanie o wojennej biografii traktują jako świadectwo przekazywane następnym generacjom. Wymienione czynniki składają się na biograficzną potrzebę narracji o wojnie i stymulują większość opowiadanych historii życia. One właśnie decydują o tym, iż przedstawiciele pokolenia, które przeżyło wojnę, na ogół chętnie dzielą się swoimi wspomnieniami[8].

Jednak również w tym wymiarze istnieje, moim zdaniem, swoista różnica między narracjami z Polski centralnej a kresowymi. W tych pierwszych biograficzna potrzeba narracji zawiera się niejako w samym fakcie uczestniczenia w szczególnym zdarzeniu. Wojna, jako taka, ze względu na wymienione wyżej cechy, nadaje sens potrzebie opowiadania o swoich doświadczeniach. Natomiast w przypadku biografii kresowych potrzeba narracji ma niejako dodatkowe źródło, wspólne dla wszystkich opowiadających. Jest nim (tak ważna również dla narracyjności kresowych biografii) szczególna historia przestrzeni, z którą związani są narratorzy. Niezależnie więc od indywidualnych doświadczeń biograficznych jednostki czują potrzebę opowiedzenia swojej historii życia również po to, aby przekazać obraz świata, do którego należały oraz z którym niezwykle silnie się identyfikowały i identyfikują.

Konstruując narrację o doświadczeniu wojny ich autorzy umieszczają ją zatem w określonym świecie społecznym, którego byli członkami. Opowiadanie o wojnie w narracjach kresowych jest zawsze związane z opisem owego świata oraz wpływu, jaki wywarł on na proces formowania tożsamości narratorów. Przy czym świat ten jest niejako ożywiany w celu połączenia perspektywy teraźniejszej z przeszłością. Narracja obejmująca doświadczenia wojenne służy jednostkom do określenia swoich korzeni, nie po to jednak, by dokonać historycznej rekonstrukcji, lecz po to, aby móc zaprezentować swoją obecną tożsamość, której źródło identyfikacji tkwi w opowiadanej przeszłości. Jednostki dążą zatem do ożywienia nieistniejącego już świata, ponieważ w nim właśnie nadal poszukują sensu swojej tożsamości i w opowiadaniu biografii chcą ten rodzaj identyfikacji zaprezentować słuchaczowi. Konstruując opowiadanie narratorzy wiedzą, o czym chcą mówić, a ta gotowość wynika nie tylko z określonej wyżej narracyjności kresowych doświadczeń, lecz również ze wskazanej potrzeby opowiadania o losie swojej społeczności. Prezentacja siebie dokonuje się w większości narracji kresowych w bardzo podobny sposób. Ich autorzy doskonale wiedzą, kim są. Dokonują natomiast ciągłego potwierdzania swojej tożsamości wobec tych, dla których ich sposób identyfikacji może być problematyczny. Autorzy narracji

[8] Przyjmując to stwierdzenie należy pamiętać, o tych osobach, które uciekają od wspomnień, przede wszystkim ze względu na silne przeżycia traumatyczne.

zauważają, iż mieszkańcy Polski centralnej nie muszą dodatkowo uprawomocniać własnej identyfikacji. W istocie w ich narracji nie pojawia się ten problem, nawet, jeśli tożsamość narratorów poddana zostaje konfrontacji z innymi grupami etnicznymi czy narodowymi. Natomiast przyczyna ciągłego uprawomocnienia identyfikacji mieszkańców Kresów leży w wyjątkowym charakterze przestrzeni, w którą wpisany jest ich świat społeczny. I właśnie opis tego świata, oraz mechanizmów utożsamiania się z nim, jest jedną z podstawowych motywacji towarzyszących opowiadaniu. Wyraża się ona również w swoistej konstrukcji narracji, które najczęściej zaczynają się i kończą opisem związków jednostki z opuszczoną przestrzenią oraz podkreśleniem znaczenia podejmowanych w odniesieniu do tej przestrzeni identyfikacji. A zatem również swoista prezentacja siebie jest wpisana w biograficzną potrzebę narracji, której jednym z zadań staje się przekonanie słuchającego o znaczeniu procesu budowania obecnej tożsamości przez zwrócenie się ku przeszłości.

W relacjach kresowych szczególnego znaczenia nabiera potrzeba transmisji doświadczeń starszej generacji. Zjawisko to można uznać za czynnik powszechnie stymulujący biograficzną potrzebę narracji. Jednak dla mieszkańców Kresów Wschodnich przekazania świadectwa młodszemu pokoleniu jest, jak się wydaje, wyjątkowo istotna. Przeprowadzając wywiady wyraźnie odczuwałam, iż dokonująca się interakcja jest przez narratorów definiowana jako relacja zachodząca między mną – przedstawicielką młodej generacji – a osobami starszymi, które były świadkami historii i teraz mogą przekazać swe świadectwo kolejnemu pokoleniu.

Zbieranie wspomnień własnych i cudzych, zapełnianie białych kart historii, stało się obecnie dla wielu osób pochodzących z Kresów podstawową formą aktywności. Wielka liczba wspomnień, pamiętników (które dopiero teraz mogą być upublicznione) to wysiłek podjęty w celu nadrobienia utraconego czasu. Pragnienie ocalenia od zapomnienia wynika, jak się wydaje, nie tylko z chęci uzupełnienia jednostronnego do niedawna obrazu wojny, lecz również jest próbą nawiązania kontaktu z młodym pokoleniem. Narratorzy zdają sobie sprawę, iż kilkadziesiąt lat milczenia i ideologizowania rzeczywistości ugruntowało określony sposób jej postrzegania, w którym nie ma miejsca dla ich wizji świata. Biograficzna potrzeba narracji o wojnie to w tym wypadku również poczucie konieczności opowiedzenia o doświadczeniu wojny właśnie na Kresach oraz o utracie wpisanego w tę przestrzeń świata.

Należy zatem podkreślić, iż wymienione wyżej uwarunkowania szczególnego charakteru biograficznej potrzeby narracji kresowej podporządkowane są powstałej od niedawna możliwości jawnej prezentacji swojej biografii. Gotowość opowiadania o swoim życiu zależna jest bowiem od wielu czynników. Część z nich wynika z rodzaju doświadczeń, jakim poddana została jednostka. Część uzależniona jest od tożsamości nosiciela biografii. Gotowość ta jest wreszcie uwarunkowana swoistymi okolicznościami formującymi wyobrażenie jednostki, jako członka grupy o potrzebie włączenia się w proces konstruowania zbiorowej

pamięci. W przypadku mieszkańców Kresów kolektywne poczucie losu, długo „przechowywane" w ich biografii, jest obecnie odczuwane jako potrzeba dania świadectwa. Dlatego też biograficzna potrzeba narracji stymulowana jest niejako „poczuciem misji", które jak się zdaje, powstało również na skutek przymusu kilkudziesięcioletniego milczenia[9]. Okoliczności te znajdują również swoje odzwierciedlenie w społecznej funkcji narracji.

3. Społeczna funkcja narracji

Po porównaniu wojennych biografii żołnierzy niemieckich z okresu I i II wojny światowej Rosenthal stwierdza, iż żołnierze Trzeciej Rzeszy konstruowali narrację w taki sposób, by przemilczeć swoje uwikłanie w system nazistowski. W tym celu budowali rozległe i obfitujące w szczegóły opowiadania na temat udziału w działaniach wojennych. Opowieści te składały się z jednej strony z serii wspomnień weterana wojny – starego wiarusa, z drugiej strony podkreślały momenty cierpienia, bólu, niebezpieczeństwa. „Przez rozległe rozbudowanie w narracji tematu <<wojna>>, jednostki mogły uniknąć tematu <<narodowy socjalizm>> oraz wzmocnić ideę <<my również wiele wycierpieliśmy>>" (Rosenthal 1991: 37). Strategia ta poparta była pomijaniem tego, co zdarzyło się z narratorami i wokół nich w latach 1933–1939, a wszelkie akty przemocy (np. prześladowanie Żydów), jakie miały miejsce w tym czasie, jeśli zostały umieszczone w narracji, przypadały na okres wojny. Dzięki tym zabiegom narratorzy „odpolitycznili" wojnę, czyniąc ją po prostu kolejnym tego typu zdarzeniem w historii ludzkości. Takie konstruowanie narracji wynika z faktu, iż każdy autor niemieckiej wojennej biografii musiał stanąć przed problemem biograficznego opracowania poczucia winy związanego zarówno z indywidualną historią życia, jak i biografią całego narodu.

Swoisty sposób opracowania tego problemu w narracji przez posługiwanie się określoną perspektywą postrzegania wojny Rosenthal nazywa społeczną funkcją narracji. Prezentowany obraz wojny i związane z nim doświadczenia były więc wynikiem dwóch podstawowych strategii polegających na zakrywaniu części rzeczywistości poprzez koncentrowanie uwagi na innych doświadczeniach (opowieści kombatanckie) oraz na podkreślaniu własnych cierpień w celu normalizacji przeszłości (to była wojna jak każda z poprzednich). Innymi słowy, narratorzy prezentowali swoją wojenną biografię tak, jak gdyby nie miała ona nic wspólnego z ideologią narodowego socjalizmu. Podjęcie takiej perspektywy Rosenthal

[9] Trzeba podkreślić, iż było to milczenie wymuszone i niechciane. Usunięcie przyczyny zmuszającej do ukrywania części biografii zaczęło stymulować potrzebę narracji. Jednostki pozostawały więc w ciągłej gotowości do przedstawienia prawdziwej historii II wojny światowej w tym i własnych doświadczeń. Gdyby tak nie było, narracje ukazywałyby analogicznie na przykład do niemieckich wojennych biografii, mechanizmy zatarcia, luk w opowiadaniu wynikających z omijania tych doświadczeń, o których jednostki nie chciałyby mówić (por. Rosenthal 1991; Schütze 1992; Bar-On 1993)

uznaje nie za przypadkową, lecz przeciwnie – swoistą cechę niemieckich narracji dotyczących II wojny światowej (por. Rosenthal 1991).

Rzecz jasna autorzy polskich wojennych biografii nie muszą dokonywać tego typu zabiegów, jako że wojna przypisała im rolę ofiary, a nie oprawcy[10]. Wydaje się jednak, iż społeczną funkcję narracji mogą realizować nie tylko podejmowane przez daną grupę (generację, naród) próby opracowania poczucia winy. Mogą ją pełnić również każdego rodzaju strategie opowiadania, które służą prezentacji doświadczeń jednostki jako członka danej grupy (generacji, narodu) uczestniczącego w zdarzeniu (wojnie) przez tę grupę w określony sposób identyfikowanym. Innymi słowy, narrator opowiadając o wojnie zaspokaja biograficzną potrzebę narracji obejmującej przeżyte doświadczenia, zarazem jednak konstruuje swoje opowiadanie, jako członek danej grupy, posługując się określonym przez nią obrazem wojny. Dysponuje on zatem strategiami prezentacji, kulturowo ugruntowanymi stereotypami, swoistymi wzorami przekazu. W tym sensie społeczną funkcją narracji z jednej strony jest opracowanie tego obrazu w kolejnej biografii, dzięki czemu wzmacnia się jego wiarygodność, z drugiej strony jest nią korzystanie przez jednostkę z owych zasobów, przez co może ona nadać sens swojemu doświadczeniu, posłużyć się ugruntowanymi w zbiorowej pamięci strategiami przemilczania niektórych problemów bądź przeciwnie – ich wyeksponowania.

Społeczna funkcja narracji kresowych polega właśnie na odkrywaniu, a nie na przesłanianiu określonych doświadczeń. Chęć opowiadania łączy się przede wszystkim z biograficzną potrzebą narracji, o której była wyżej mowa. Myślę jednak, iż w owym odkrywaniu losów swoich oraz utraconego świata społecznego tkwi coś więcej niż zaspokajanie chęci przekazania doświadczeń. Narratorzy przede wszystkim wskazują na swoje miejsce w historii wojennej biografii narodu, miejsce, które do niedawna nie mogło istnieć w pamięci zbiorowej. Narracje mają więc służyć procesowi zaistnienia doświadczeń mieszkańców Kresów Wschodnich w społecznie akceptowanym obrazie wojny. Jedną ze strategii wypełnienia tej funkcji jest opracowanie doświadczenia okupacji sowieckiej. Jak już wspomniałam, okupacja ta jest jednym z podstawowych pól tematycznych, wokół których zorganizowane są narracje. Mimo iż trwała ona prawie trzy razy krócej niż niemiecka, jednostki poświęcają jej przeważającą część biograficznej relacji. Wydaje się, że zabieg ów wynika nie tylko z chęci przekazania nieznanych dotychczas doświadczeń, lecz również z potrzeby ich biograficznego opracowania wobec słuchacza. Wysiłek ten przybiera różne formy, od komentarzy historycznych poprzez konstrukcje w tle (por. np. „historie innych"), komentarze teoretyczne na swój temat aż do rozbudowanych komentarzy argumentacyjnych (Schütze b.d.w.) służących uprawomocnianiu wygłaszanych stwierdzeń przez ustalenie relacji między okupacją sowiecką a niemiecką. Ta ostatnia strategia prezentowania

[10] W poszczególnych narracjach można oczywiście spotkać się z problemem przemilczania, zacierania niektórych doświadczeń. Zjawisko to występuje jednak w kontekście indywidualnych losów poszczególnych jednostek, a nie w poszukiwaniu kolektywnych usprawiedliwień.

własnych doświadczeń wskazuje, iż narratorzy zdają sobie sprawę z funkcjonującego w społecznej świadomości obrazu wojny (do pewnego stopnia również sami się nim posługują). Wiedzą więc, iż doświadczenie okupacji sowieckiej, jako gorszej od niemieckiej nie może być stwierdzeniem bezwzględnym, lecz musi być w odpowiedni sposób umotywowane.

Społeczna funkcja narracji konstruowanych przez osoby pochodzące z Kresów zawiera się również w fakcie, iż jednostki opowiadając o wojennej biografii jednocześnie dążą do wskazania odrębności swojej tożsamości od tożsamości innych mieszkańców Polski. Poczucie odrębności wyraża się z jednej strony świadomością odmienności losów i braku zrozumienia tego faktu przez innych, z drugiej strony poczuciem własnej wartości, czemu towarzyszy ciągle potwierdzanej identyfikacji. Problem ten związany jest również z potrzebą biograficznego opracowania doświadczenia przesiedlenia.

Narracje kresowe pełnią zatem funkcję społeczną wobec ich autorów, jako swoistej grupy – wspólnoty regionalnej, która poddana została odmiennym (niż w Polsce centralnej) doświadczeniom tej samej wojny. Funkcja owa przejawia się w takim budowaniu narracji, aby mogła ona służyć prezentacji doświadczeń biograficznych w określonych ramach interpretacyjnych składających się na obraz wojny. „Odkrywaniu" doświadczeń towarzyszy więc kolektywne (tj. swoiste dla tej grupy) konstruowanie modelu ich interpretacji. Praca nad własną biografią uwikłana jest więc w proces usensownienia dobrze znanych narratorom kategorii uniwersum symbolicznego na użytek innych, którzy nie należą do ich wspólnoty.

Rosenthal na podstawie porównania narracji doświadczeń żołnierzy niemieckich z I i II wojny światowej zwróciła uwagę na fakt, iż osoby należące do tego samego narodu, lecz do innej generacji, oraz uczestniczące w takim samym zdarzeniu, ale odmiennie postrzeganym, konstruują różne narracje. Analizowany przez nią materiał odnosił się jednak do dwóch wojen różniących się nie tylko techniką walki, lecz również rodzajem motywacji opartych na konkretnych ideologiach. W omawianym przeze mnie przypadku mamy do czynienia z jednym narodem i jedną wojną, jednak sposób prezentacji wojennych doświadczeń również jest do pewnego stopnia różny. Obraz wojny prezentowany przez narratorów z Polski centralnej można uznać za funkcjonujący powszechnie w świadomości społecznej stereotyp tego wydarzenia. Stereotyp ów ugruntowany jest przez biograficzne doświadczenia, ale też zarazem jest zideologizowanym modelem przeszłości, który obowiązywał przez kilka dziesięcioleci. Silna ideologizacja rzeczywistości służyć miała zatarciu pełnego obrazu wojny (okupacji sowieckiej). Przez to zaś, iż posługiwała się powszechnie akceptowanymi i niepodważalnymi skądinąd wartościami (etos walki o niepodległość, walki z nazizmem, martyrologia narodu), ów sposób postrzegania wojny mógł być przyswojony w zbiorowej pamięci, zwłaszcza, że nieprawdziwość tego obrazu wynikała nie tyle z fałszywości propagowanej wojennej biografii narodu, ile z jej częściowego przesłonięcia. Nie ujmując znaczenia indywidualnym doświadczeniom biograficznym narratorów

z Polski centralnej, można stwierdzić, iż posługują się oni obrazem wojny zbliżonym do dotychczas propagowanego stereotypu. Natomiast narratorzy z Kresów postrzegają wojnę i z perspektywy własnej, i z tej powszechnie funkcjonującej w świadomości społecznej. Innymi słowy, mieszkańcy Kresów chcąc zaprezentować swoje doświadczenia, muszą usensownić, wyjaśnić należące do ich uniwersum symbolicznego kategorie wszystkim tym, którzy nie należą do ich wspólnoty. W tym celu dokonują oni z jednej strony mobilizacji kolektywnej pamięci losu swojej zbiorowości, z drugiej zaś strony odczuwają konieczność stosowania strategii uprawomocniających ich sposób doświadczania wojny (np. umieszczanie biografii w kontekście doświadczeń wojennych osób z Polski centralnej). Być może za kilka bądź kilkadziesiąt lat, kiedy młode pokolenie opuści szkoły z pełną znajomością historii (o ile zechce się jej uczyć), funkcjonujący w pamięci zbiorowej obraz wojny będzie odmienny i stosowanie powyższych zabiegów okaże się zbędne (niestety nie będzie już wtedy, komu dzielić się doświadczeniem II wojny światowej). Dziś jednak poprzez narracje jesteśmy obserwatorami sytuacji, w której dokonuje się proces jawnej konfrontacji doświadczeń wojennych Polaków i dekonstrukcji obrazu wojny. Poczynione wyżej spostrzeżenia o odmienności narracji kresowych od tych z Polski centralnej pozwalają określić istotę tego procesu.

Reasumując można stwierdzić, iż pomimo cech wspólnych narracje mieszkańców Kresów Wschodnich i z Polski centralnej różnią się stopniem narracyjności, nieco odmiennie wyrażoną biograficzną potrzebą narracji oraz szczególnie ujętą jej funkcją społeczną. Różnice owe wynikają z innych doświadczeń biograficznych, jakim poddane zostały te dwie grupy narratorów, ze swoistych zasobów uniwersum symbolicznego, które kształtowały sposób postrzegania rzeczywistości, wreszcie są konsekwencją powojennej historii mieszkańców Kresów. Konsekwencją tych odmienności są różnice w strukturze i formie narracji decydujące w dużej mierze o swoistości zawartego w narracjach przekazu.

Bibliografia

Burchardt N., 1992, *Transgenerational Transmission in the Families of Holocaust Survivors in England*, [w:] *International Yearbook of Oral History and Life Stories*, t. 2: *Between Generations, Family Models, Myths and Memories*, s. 123–135.

Czerniakiewicz J., 1992, *Stalinowska depolonizacja Kresów Wschodnich w II Rzeczypospolitej*, Centrum Badań Wschodnich, Uniwersytet Warszawski, zeszyt 33.

Davies N., 1991, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 2, Znak, Kraków.

Engelking B., 1994, *Pamięć i zagłada. Doświadczenie Holocaustu i jego konsekwencje opisane na podstawie relacji autobiograficznych*, IFiS PAN, Warszawa.

Inowlocki L., 1993, *Grandmothers, Mothers, and Daughters. Integrational Transmission in Displaced Families in Three Jewish Communities*, [w:] *International Yearbook of Oral History and Life Stories*, t. 2: *Between Generations, Family Models, Myths and Memories*, s. 139–153.

Lisiewicz P. M., 1990, *Plan Burza*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa.

Łossowski P., 1990, *Tragedia Państw Bałtyckich 1939–1941*, Instytut Prasy i Wydawnictwo „Novum", Warszawa.

Rosenthal G., 1991, *German Memories: Narrability and the Biographical and Social Functions of Remembering*, „Oral History" (autumn), s. 34–41.

Schütze F., b.d.w., *Outline for the Method of Biography Analysis* (maszynopis).

Schütze F., 1992, *Pressure and Guilt: War Experiences of a Young German Soldier and their Biographical Implications* (Part 1), „International Sociology" 7(2), s. 187–208.

Schütze F., 1992, *Pressure and Guilt: War Experiences of a Young German Soldier and Their Biographical Implications* (Part 2), „International Sociology" 7(3), s. 347–367.

Strauss A., 1969, *Mirrors and Masks,* California University Press.

Weinberg S., 1994, *Na temat antynostalgii,* „Tygodnik Powszechny", nr 35, s. 6.